

Sygnatura akt III C 831/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

S., dnia 4 października 2016 r.

Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie III Wydział Cywilny

w składzie: Przewodniczący - SSR Magdalena Głogowska

Protokolant: Patrycja Frątczak

po rozpoznaniu w dniu 27 września 2016 r. w Szczecinie na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą we W.

przeciwko A. R.

o zapłatę

oddala powództwo.

Sygn. akt III C 831/16

UZASADNIENIE

w postępowaniu zwykłym

Pozwem z dnia 13 listopada 2015 r. powód (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą we W. wniósł o zasądzenie od pozwanej A. R. kwoty 16.162,81 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że pozwana nie wywiązała się z łączącej ją z wierzycielem pierwotnym umowy bankowej i z tego tytułu powstało zadłużenie w dochodzonej pozwem kwocie. Z uwagi na wezwanie pozwanej do zapłaty i brak zapłaty powód, który nabył tę wierzytelność w drodze umowy cesji, dochodzi niniejszym pozwem przedmiotowej należności.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu upominawczym pozwana wniosła o rozłożenie należności na raty w kwocie 50 zł miesięcznie podając, że jej sytuacja materialna jest w opłakanym stanie, spona inne wierzytelności, pracuje na 1/2 etatu, wychowuje dwoje dzieci. Prosiła o zwolnienie z odsetek ustawowych oraz kosztów postępowania, gdyż, jak wskazała, to całkowicie obciążą pozwaną.

W odpowiedzi na sprzeciw strona powodowa wskazała, że nie może przystać na propozycję pozwanej dotyczącą spłaty zadłużenia w ratach po 50 zł miesięcznie, ponieważ wysokość proponowanych rat jest nieadekwatna w stosunku do istniejącego zadłużenia.

Na rozprawie w dniu 27 września 2016 r. pozwana oświadczyła, że nie kwestionuje, że ma dług w kwocie dochodzonej pozwem. Jak wskazała, nie zna się na kwestiach przedawnienia roszczeń, kredyt był brany dosyć dawno, z ostrożności zgłosiła przedawnienie roszczenia, choć nie pamięta, w którym roku zawarła umowę kredytu. Do akt złożyła zaświadczenie o zarobkach oraz dowody wpłat po 50 zł na rzecz (...) w P. i do komornika wskazując, że ma jeszcze inne długi, które w miarę możliwości spona, wierzycielem jest inny podmiot niż Prokura, dotyczą one obowiązku zwrotu pobranych świadczeń alimentacyjnych na rzecz dzieci pozwanej, a komornik - wcześniejszego kredytu. Pozwana, jak

podawa, zarabia netto 711zł miesięcznie, nie ma innych dochodów, „ledwo wiąże koniec z końcem”, pomaga jej syn. Oświadczyła, że z zawodu jest maszynistką w zakresie pisania na maszynie. Podniosła, że gdyby okazało się, że zarzut przedawnienia jest niezasadny, to wnosi o odstąpienie od obciążania jej kosztami procesu, z uwagi na szczególnie trudną sytuację materialną. Podawa, że złożyła wniosek o świadczenia z pomocy społecznej i czeka na decyzję. Mieszka u brata i siostry, ponieważ należące do niej wcześniej mieszkanie zostało zajęte przez komornika i sprzedane, z uwagi na długi pozwanej z wcześniej prowadzonej i nieopłacalnej działalności gospodarczej.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 24 czerwca 2008 r. pozwana A. R. zawarła z poprzednikiem prawnym powoda umowę pożyczki o nr (...). Wierzytelność wobec pozwanej z tytułu przedmiotowej umowy została przelana na powoda. Na dzień 10 listopada 2015 r. zadłużenie pozwanej wobec powoda wynosiło 16.162,81 zł, w tym 8.399,34 zł z tytułu należności głównej i 7.763,47 zł z tytułu odsetek. Pozwana nie spłaciła tego zobowiązania, choć była wezwana do zapłaty.

Bezsporne, a nadto dowód: wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu k. 9, umowa przelewu k. 10-13, wyciąg z elektronicznego załącznika do umowy cesji k. 14, wezwanie k. 15-16.

Pozwana pracuje na pół etatu jako sprzedawca za wynagrodzeniem 711,34 zł netto miesięcznie. Ma inne długi, które spłaca po 50 zł – komornikowi oraz na rzecz (...) w P..

Dowód: zaświadczenie o zarobkach k. 56, dowody wpłaty po 50zł k. 57-58.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się niezasadnione z uwagi na skutecznie podniesiony przez pozwaną zarzut przedawnienia roszczenia.

Powód wywodził roszczenie z umowy pożyczki łączącej pozwaną z wierzycielem pierwotnym (art. 720 § 1 k.c.) oraz z umowy przelewu wierzytelności (art. 509-510 k.c.).

Pozwana nie kwestionowała zawarcia umowy z wierzycielem pierwotnym, skuteczności przejścia uprawnień na powoda w drodze umowy cesji, jak również wysokości dochodzonego pozwem roszczenia, wobec czego fakty ustalone przez sąd należały do bezspornych.

Pozwana złożyła natomiast zarzut przedawnienia, który sąd miał obowiązek zbadać.

Na mocy bezwzględnie obowiązującego przepisu art. 118 k.c., roszczenia związane z prowadzeniem działalności gospodarczej, a do takich należą zarówno roszczenia banku (wierzyciela pierwotnego), jak i roszczenia funduszu sekurytyzacyjnego przedawniają się z upływem lat trzech i w tym samym terminie przedawniają się roszczenia o świadczenia okresowe.

Bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia wymagalności roszczenia (art. 120 § 1 k.c.), a przerywa m. in. przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju (...), przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia (art. 123 § 1 pkt 1 k.c.), przy czym po każdym przerwaniu przedawnienia biegnie ono na nowo (art. 124 § 1 k.c.) z tym, że w przypadku przerwania przedawnienia przez czynność podjętą przed sądem albo innym organem, w tym egzekucyjnym, nie biegnie ono na nowo, dopóki postępowanie to nie zostanie zakończone (art. 124 § 2 k.c.).

Nie wiadomo, bo powód nie zaoferował stosownego dowodu, czy i kiedy wypowiedziano pozwanej umowę pożyczki, a zatem, z jaką datą cała wynikająca z niej niespłacona należność stała się wymagalna. Wiadomo tylko, że umowa została zawarta w dniu 24 czerwca 2008 r., co wynika z dokumentów prywatnych złożonych przez stronę powodową, których pozwana nie kwestionowała, więc sąd mógł czynić ustalenia na ich podstawie. Nie wiadomo jednak, od kiedy zaczął biec termin przedawnienia, gdyż powód nie przedłożył nie tylko umowy pożyczki i jej wypowiedzenia, ale także

jakichkolwiek dokumentów świadczących o podejmowaniu wobec pozwanej przez poprzednika prawnego lub powoda czynności przerywających bieg terminu przedawnienia. Ciężar wykazania wymagalności spoczywa na powodzie. Powód miał możliwość wykazania zarówno na etapie wniesienia pozwu, jak też składając odpowiedź na sprzeciw, okoliczności istotnych dla oceny zasadności i wymagalności roszczenia, zwłaszcza w kontekście uregulowań zawartych w art. 207 k.p.c. i rygorów związanych ze spóźnionymi dowodami. Skoro nie przedłożył stosownych dokumentów, owo zaniechanie obciąża powoda. Powód nie stawiał się przy tym na rozprawę, prawidłowo zawiadomiony o jej terminie. Nie wykazał więc należytej dbałości o swoje interesy procesowe.

Biorąc pod uwagę, że jedyną datą, którą dysponuje sąd w kontekście wymagalności, jest data zawarcia umowy pożyczki, a powód nie wykazał, czy i kiedy doszło do przerwania przedawnienia, jak również czy ewentualna przerwa wywołana działaniem poprzednika prawnego powoda jest taką, na którą może powołać się cesjonariusz (a więc, że nie jest to np. wszczęcie postępowania egzekucyjnego na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego, będącego przywilejem wyłącznie banków, którego skutki w postaci przerwy przedawnienia nie rozciągają się na nabywcę wierzytelności niebędącego bankiem) przyjąć należało, że wierzytelność przedawniła się z upływem 3 lat od zawarcia umowy pożyczki. Roszczenie zgłoszone w sądzie w 2015 r. było już roszczeniem przedawnionym.

Zgodnie z treścią art. 117 § 2 k.c., po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia (...).

Mając na względzie skutecznie zgłoszony przez pozwaną zarzut przedawnienia, powództwo podlegało oddaleniu, o czym orzeczono, jak w sentencji.